

Myk, Władysław

Prasa elbląska w latach 'potopu' i jej rola w szwedzkim systemie agitacji i propagandy

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 3-20

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Władysław Myk

PRASA ELBLĄSKA W LATACH „POTOPU”
I JEJ ROLA
W SZWEDZKIM SYSTEMIE AGITACJI I PROPAGANDY

Poczawszy od II połowy XVII w. system pisemnej i drukowanej informacji prasowej odgrywał już ważną rolę w życiu publicznym Europy. Ukazujące się wówczas liczne gazety ulotne, seryjne i tygodniowe oraz inne druki spełniające funkcję prasy, stały się w rękach wielu państw europejskich skutecznym instrumentem transmisji określonych treści informacyjno-propagandowych. W kancelariach rządowych takich państw, jak Polska, Rosja¹, Austria, Brandenburgia, Saksonia, Bawaria, Brunzwik², Zjednoczone Stany Generalne Niderlandów³ czy Francja⁴ działały doskonale zorganizowane centrale zbierania i rozpowszechniania informacji w postaci listów z nowinami, awiz, relacji, zbiorczych biuletynów informacyjnych, czy w ogóle gazetek pisanych. Niejednokrotnie doniesienia owe trafiały w formie powielonej kopii do wydawnictw prasowych, które nieraz pozostawały na usługach aparatu rządowego. W tym czasie wychodziły już bowiem gazety tygodniowe o charakterze oficjalnych organów prasowych na czele z „królową gazet europejskich” „Gazette de France”⁵.

Podobną działalność w latach 1655—1660 rozwijała na wielką skalę służba informacyjna dworu szwedzkiego. Idąc za przykładem swojego wielkiego poprzednika Gustawa Adolfa⁶, Karol Gustaw postanowił wpłynąć na opinię publiczną Europy za pośrednictwem szeroko kolportowanych pism polityczno-publicystycznych oraz efemerycznych i periodycznych druków prasowych. W owym czasie ekspozytury szwedzkie działały w Londynie, Hadze, Kopenhadze, Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Królewcu, Hamburgu, Lipsku, Wrocławiu i Frankfurcie nad Menem⁷. Znane są np. udane zabiegi agenta M. Appel-

1 J. Lankau, *Prasa staropolska na tle rozwoju prasy w Europie 1513—1729*, Kraków 1960, s. 119; K. Targosz, *Hieronim Pinocci. Studium z dziejów kultury naukowej w Polsce XVII wieku*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1957, s. 51; też: *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1648—1667)*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, ss. 123—1’2.

2 J. Kleinpaul, *Das Nachrichtenwesen der deutschen Fürsten im 16. und 17. Jahrhundert*, Leipzig 1930, ss. 125—133.

3 F. Dahl, *Amsterdam earliest newspaper centre of Western Europe*, Amsterdam 1939, ss. 161—165; A. Stolp, *De eerste couranten in Holland*, Harlem 1939, ss. 5—9.

4 K. Targosz, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi*, s. 125 nn; P. Wentzke, *Johann Frischmann, ein Publizist des 17. Jahrhunderts*, Strassburg 1904, s. 11.

5 Np. rządowymi gazetami były: amsterdamskie — „Tydingen uyt verscheyden Quartiern”, „Weekelycke Courante van Europe”; berlińska „B. Einkommende Ordinar- und Postzeitungen”; londyńskie: „Mercurius Politicus”, „The Publick Intelligencer”; wiedeńskie: „Ordinari Reichs Zeitungen”, „Extra Ordinari Mittwochs Post-Zeitungen”.

6 D. Böttcher, *Propaganda und öffentliche Meinung in Deutschland 1628—1636*, Archiv für Reformationsgeschichte, 1953, R. 41, nr 1, ss. 181—201.

7 A. Mączak, *Wyniki poszukiwań źródłowych dotyczących wojny polsko-szwedzkiej 1656—1660, dokonanych w Szwecji w 1955 r.*, Przegląd Historyczny, 1956, t. 47, z. 1, passim.

booma w Amsterdamzie i Hadze, gdzie ukazało się wiele proszwedzkich druków prasowych o charakterze informacyjno-propagandowym⁸. Wiemy, że w wyniku osobistej interwencji Karola Gustawa we Frankfurcie nad Menem, na rzecz Szwedów pracowały wydawnictwa Meriana, Serlina i Weissa, które opublikowały wiele gazet seryjnych i tygodniowych oraz znaczną liczbę pism propagandowych pióra sekretarza stanu M. Biörenkloua⁹. W Hamburgu funkcję taką spełniał znany statysta szwedzki Jerzy Grefflinger, specjalizujący się w wydawaniu proszwedzkich druków ulotnych, gazet i czasopism. W mieście tym Szwedzi finansowali różne agencje i wydawnictwa prasowe, dostarczając im odpowiednich materiałów informacyjno-propagandowych¹⁰. Nie inaczej było w Berlinie i Królewcu, gdzie aktywnością wykazał się rezydent B. Wolfsberg, nie inaczej w Lipsku, którego korespondentem był komendant okupowanego Krakowa gen. P. Wirtz¹¹. Szwedzi dotarli nawet do redakcji gazet rządowych w Londynie, Niderlandach i w Paryżu¹².

Miał więc całkowitą rację polemista gdański, który w „Examen Närrischer Gedanken”, poddając krytycznej analizie działalność szwedzkiej służby propagandowej, napisał, że rzekome zwycięstwa Szwedów w Polsce w pierwszej połowie 1656 r. zostały przez nich „in Holländische, Hamburgische und andere Zeitungen, als ein Evangelium eingeschoben”¹³. A trzeba wiedzieć, że zainteresowanie różnymi formami prasy wśród czynników rządzących było istotnie duże, jak o tym świadczy choćby postępowanie królowej Ludwiki Marii, Jana Kazimierza czy Karola Gustawa¹⁴.

Najpełniejsze wyobrażenie o organizacji szwedzkiej służby informacyjnej daje nam potężny zbiór awiz i gazetek pisanych z lat 1581—1669 nadsyłanych do Sztokholmu z obszaru Polski przez rezydentów i płatnych agentów, przede wszystkim z Gdańska, Warszawy, Krakowa, Wilna, Lwowa i dworu polskiego. Zbudowana w ten sposób sieć korespondencyjna działała sprawnie również w czasie „potopu”. Dysponowali więc Szwedzi okazałym zestawem wiadomości, nawet o charakterze tajnym, na co zwrócił słuszną uwagę Adam Kersten. Materiał ów wykorzystali oni z powodzeniem w prowadzonej przez obie strony „wojnie prasowej”¹⁵.

8 J. G. Droysen, *Die Schlacht von Warschau 1656*, Leipzig 1863, s. 9.

9 J. G. Droysen, op. cit. ss. 5—15. Tytuł proszwedzkiej gazety J. F. Weissa brzmiał: „Continuation desz jüngst zwischen beyde Königliche und Pohlnische zugetragenen Kriegsverlauffe 1656—1660”.

10 „Copia eines Schwedischen Beantwortungs Schreibens, de dato Hamburg den 13. Septembris Anno 1658 Woraus zu ersenen, wie Die Königl. Schwedische Maytt. Se. Churfürstl. Durchl. zu Brandenburg so gantz verächtlich eine Zeithero tractiret — — —”, b. m. w., 1658; L. Neubauer, Georg Grefflinger, *Altpreussische Monatschrift*, 1890, ss. 479—500.

11 „Copia eines Schwedischen Beantwortungs Schreibens — — —”, gdzie stwierdzono co następuje: „Der Herr weist auch, wie wol und einstimmig dazumal die Königsbergische und Berlinische Zeitungen mit unsern figmenten überein kommen, wie gern und begierig nahmen doch die Drucker von unserm Herrn Wolfsberg Zeitungen an”; odnośnie do Wirtza por. „Continuatio XXIII der Zähnjährigen Historischen Relations Gregorii Wintermonats — — —”, Leipzig 1656, ss. 37—38.

12 Por. *Gazette de France*, 1655, ss. 1385, 1386; 1656, ss. 314—318, 325—326; 1657, ss. 126—132; *Mercurius Politicus*, 1655, nr 227—286; 1656, nr 291, 299, 310.

13 „Examen Närrischer Gedanken, eines Schwedisch-gesinneren Elbingers, über die vom Herrn Nicolao, Grafen zu Ostrorog, etc. in Dantzig den 27. April dieses Jahres gehaltenen Oration, Anno 1656”, b. m. w. 1656 [Gdańsk].

14 K. Targosz, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi*, s. 125; „Gründliche Relation Was newlich in Polen und Preussen zwischen den Polen und Schweden, vorgelauffen, An. 1657”, b. m. w., 1657 [Gdańsk].

15 Archiwum Państwowe w Sztokholmie (dalej RA), Extranea IX, Polen, b. Avisor

W początkowej fazie wojny polsko-szwedzkiej do najaktywniejszych ośrodków wydawniczych Szwecji należały Sztokholm i Szczecin. Drukowano i rozpowszechniano tam zarówno pisma polemiczno-polityczne, jak też liczne gazety ulotne, seryjne i tygodniowe, relacjonujące z tygodnia na tydzień sukcesy oręża szwedzkiego w Polsce¹⁶.

W miarę nasilania się propagandowo-informacyjnej akcji dworu polskiego, zwłaszcza na terenie Gdańska¹⁷, działalność szczecińskiego ośrodka okazała się niewystarczająca. Szwedzi, niewątpliwie z inicjatywy namiestnika Prus, kanclerza E. Oxenstierny, utworzyli podobne centrum w początkach 1656 r. w Elblągu, gdzie znajdowała się doskonale wyposażona drukarnia Achacego Korela. Była ona Szwedom dobrze znana jeszcze z okresu 1626—1636, kiedy to w oficynie W. Bodenhausena wydano pewną liczbę pism panegirycznych i innych na cześć Adolfa Gustawa, co zasignalizował Władysław Chojnacki¹⁸.

Rezydujący w Malborku bądź w Elblągu, E. Oxenstierna skupiał w swoim ręku całość korespondencji państwowej. Odpowiednio zredagowane wyciągi przekazywano następnie do wydawnictw w Sztokholmie, Szczecinie, Elblągu i w Niemczech. Świadczą o tym identyczne biuletyny informacyjne publikowane w tych ośrodkach¹⁹. Niezależnie od tego, redakcje gazet miały własnych korespondentów, którymi byli zazwyczaj wyżsi wojskowi i urzędnicy cywilni. Przypuszczać należy, że współdziałanie czynników władzy cywilno-wojskowej z organami prasowymi zostało dokładnie określone już z chwilą rozpoczęcia działań militarnych przeciwko Polsce w lipcu 1655 r.²⁰

Szwedzi stworzyli w Elblągu istotnie prężne centrum propagandy i informacji, skąd wypuszczali w świat pisane prozą lub wierszem liczne pisma polityczno-propagandowe, gazety ulotne i tygodniowe, które wywołały ostrą kampanię prasową. Rolę i znaczenie Elbląga w systemie szwedzkiej maszyny propagandowej rozszyfrowali najwcześniej gdańszczanie, określając go mianem „kuźni kłamstw szwedzkich” lub po prostu „szwedzkim ministerium”²¹.

[otrycka], nr 140—145 (dalej Extranea); też: Skokloster Samlingen (dalej SS); Krigshistoriska Samlingen IX (dalej KS); A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim 1655—1656*, Warszawa 1958, s. 61.

¹⁶ W Sztokholmie u Keysera ukazywała się dwa razy w tygodniu „Nya Aviser” (por. A. Kersten, *Pierwszy opis obrony Jasnej Góry w 1655 r.*, Warszawa 1959, ss. 137—141), a w Szczecinie m.in. „Europäische Zeitung” z dodatkami tygodniowymi „Appendix” i „Particular Schreiben” (por. E. Bogel, E. Blühm, *Die deutschen Zeitungen des 17. Jahrhunderts. Studien zur Publizistik*, Bremer Reihe, Deutsche Presseforschung, T. 17, Bremen 1971, Bd. 1, ss. 122—123, 141—145); K. Zawadzki (*Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI—XVIII wieku. Bibliografia*, t. 1. 1514—1661, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1977) wymienia niektóre sztokholmskie gazety ulotne pod nr: 514, 518, 544, 557, 602, 620, 624, 625, 632 i bez podania miejsca druku niektóre szczecińskie pod nr: 500—501, 503—504, 507—508, 512, 521, 523, 525—526 z 1655 i 1656 r.

¹⁷ A. Kersten, *W sprawie badań nad początkami prasy polskiej*, *Kwartalnik Historyczny*, 1963, t. 70, nr 1, ss. 73—77; K. Targosz, *Uczony dwór Ludwika Marii Gonzagi*, ss. 125—130; por. też: K. H. Kranhold, *Frühgeschichte der Danziger Presse. Studien zur Publizistik*, Bremer Reihe, Deutsche Presseforschung, Bd. 9, Münster Westf. 1967 — rozdziały o prasie 1655—1660; E. Rabowicz, *Gdańska literatura ulotna w latach potopu szwedzkiego 1655—1660*, *Gdańskie Zeszyty Humanistyczne*, 1958, z. 1.

¹⁸ W. Chojnacki, *Wydawnictwa polskie i ich drukarze w Elblągu (w. XVII—XIX)*, *Rocznik Elbląski*, 1966, t. 3, s. 106.

¹⁹ Por. odpowiednie przypisy w tym artykule.

²⁰ Potwierdza to konfrontacja sztokholmskich i szczecińskich gazet z okresu kampanii wojennej w Polsce w 1655 r.; zob. też: A. Kersten, *Szwedzi pod Jasną Górą 1655*, Warszawa 1975, ss. 52, 209, 274.

²¹ „Gegen-Satz Aus dem Sack der Werheit gegen dem Newlicher Zeit, ausgegangenen

Ośrodek elbląski rozpoczął swoją działalność od wydania licznych utworów okolicznościowej poezji politycznej w ramach tzw. polemiki miast Prus Królewskich. Przebieg jej scharakteryzował Juliusz Nowak-Dłużewski²². Polemikę wywołał gdański „Lob-Gedicht” wydany na jednej karcie druku niebawem po kapitulacji Torunia i Elbląga (22 XII 1655), zarzucający władzom i mieszkańcom tych miast zdradę i wysługiwanie się szwedzkiemu okupantowi. Przeciwno temu utworowi oraz wydanej w Gdańsku „Pikiecie polskiej”, rozpowszechnionej następnie niemal w całej Europie, elblążanie wystąpili niezwykle ostro między innymi w takich celnych utworach wierszowanych, jak: *Kurtzer Auff-Satz An die Erfinder Desz new auszgesprengten Piquet-Spiels, Retorsio Auff den Dantzger Pasquill i Auff der Dantzger eigenen Lobgedicht Antwort*. W ten sposób rozgorzała zacięta walka polemiczna między gdańską a elbląską służbą propagandową, trwająca nieprzerwanie do 1659 r. Nie była to jednak wąsko pojęta polemika miast Prus Królewskich, jak to się niekiedy przedstawia, lecz szeroko zakrojona akcja propagandowa dwóch potęg politycznych. To nie elblążanie czy torunianie, ale sternicy szwedzkiej nawy państwowej, na której usługach niektórzy spośród nich pozostawali, pragnęli za pośrednictwem ulotnej poezji politycznej wpłynąć na nastroje mas i urabiać opinię publiczną w Prusach Królewskich i Książęcych, a nawet w Rzeszy Niemieckiej, Inflantach i Kurlandii. Znajduje to pełne potwierdzenie w treści utworów wierszowanych cytowanych przez J. Nowaka-Dłużewskiego oraz w wydawanej w Elblągu ulotnej publicystyce politycznej.

Na temat bogatej publicystyki ulotnej okresu „potopu” napisano wiele. Nie zwrócono jednak uwagi na Gdańsk i Elbląg, gdzie opracowano i wydano drukiem kilka pism tego rodzaju. Miało to związek z „Manifestem” i „Listem Cyriacusa Thrasymacha do Andrzeja Nicanora”, pióra Hermana Conringa, które to pisma tak zbulwersowały dwór polski.

Rzecz znamienna, że na pisma owe już w kwietniu 1656 r. odpowiedzieli, jako pierwsi, gdańszczanie w „Liście Andrzeja Nicanora do Cyriacusa Thrasymacha”. Dzięki zabiegom polskiej i gdańskiej służby informacyjnej list ten rozpowszechniono w dwóch edycjach łacińskich, trzech niemieckich i jednej holenderskiej²³. O tym, że pismo to opracowano i wydano w Gdańsku dowiadujemy się z repliki udzielonej następnie rzekomemu Nicanorowi²⁴. Napisano i opublikowano ją w Elblągu pod tytułem „Beleuchtungunge”, a nieco później w Szczecinie pod nazwą „Behauptung”. Znamy aż 5 różnych wydań tej repliki²⁵. Jej autorem nie był jednak H. Conring, jak to sugeruje A. Przyboś, ponieważ biografowie wspomnianego statysty szwedzkiego nie wymieniają

und zum Druck fertigten Lügen-Sack, Durch G. G. alias Seladon genant, Anno 1656”, b.m.w. [Gdańsk]; „Eclipsis Der Elbingsischen Beleuchtung über die Antwort Andreae Nicanoris Auff des Cyriaci Thrasymachi Epistel, Von Vngerechtigkeit der Schwedischen Waffen Wieder Das Königreich Pohlen. Anno 1656”, b.m.w. [Gdańsk].

²² J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj młodzi Warszawie*, Warszawa 1972, ss. 167—179.

²³ Niepełny wykaz w: A. Przyboś, *Polska w okrestie drugiej wojny północnej 1655—1660. Bibliografia*, Warszawa 1957, nr 342 i 814.

²⁴ Autor „Beleuchtungunge” pisał dosłownie, że „Es ist im Monat April — — — eine vermeinte Widerlegung der Schwedischen Praeliminar-Manifests, und eines Privat-Scripti (benennet Cyr. Thrasymachi Epistel) Beantwortung zu Dantzig gedrucket und ausgefertiget”.

²⁵ „Beleuchtungunge Der von einem so genannten Andreae Nicanorae Auff die Cyriaci Thrasymachi Epistel Von der Rechtsache Der Schwedischen Waffen Wieder den König in Polen, Und insonderheit Wieder das Praeliminar Manifest gerichteten und newlich ausgegebenen Antwort. Gedruckt im Jahr Christi 1656”. b.m.w. [Elbląg, A. Corellen], Druk znajduje

tej pozycji wśród jego pism²⁶. Doskonale zorientowany anonimowy autor „Beleuchtung” rozprawił się nie tylko z zarzutami Nicanora. Poddał on również krytyce sytuację wewnętrzną w Gdańsku, która była mu dobrze znana. Najbardziej nie podobały mu się pochwalne peany na temat zrywu powstańczego Polaków, ich bohaterstwa i patriotyzmu pod koniec 1655 i na początku 1656 r. Zarzukał gdańszczanom, choć wcześniej uczynił to w bardzo ostrej formie sam Karol Gustaw w swoich listach do senatu miasta²⁷, że na łamach gazet, w paszkwilach, pamfletach, polemikach, zamieszczają fałszywe wiadomości i rzucają kalumnie na króla szwedzkiego.

W publicystyce politycznej pojawił się nowy istotny element, mianowicie krytyka piśmiennictwa codziennego i w ogóle systemu informacji i propagandy. Wynika z tego, że różne formy prasy odgrywały już wówczas ważką rolę w życiu publicznym.

Walka polemiczna przebiegała w niezwykle szybkim tempie. Gdańszczanie odpowiedzieli już w czerwcu. Swoje pismo „Eclipsis Der Elbingischen Beleuchtung”, zaadresowali nie do kogo innego, lecz do szwedzkiego „Ministerium” w Elblągu, wskazując w tytule, że stamtąd właśnie wywodzi się elbląski „Beleuchtung”. Również i oni rozpoczęli odpowiedź od krytyki prasy szwedzkiej, pisząc, że nie powiedzie się jej zamiar „nałożenia okularów szwedzkich” na oczy mieszkańców Prus i Rzeszy. Świata są bowiem dobrze znane mordy, rabunki, kontrybucje i nietolerancja religijna Karola Gustawa w Polsce²⁸.

Szwedzi śledzili pilnie poczynania Gdańska. Kiedy w początkach maja 1656 r. władze miasta rozpowszechniły, w wersji łacińskiej i niemieckiej, słynną mowę Mikołaja Ostroroga, którą w imieniu Stefana Czarnieckiego wygłosił on 27 kwietnia wobec senatu gdańskiego, podkreślając sukcesy oręża polskiego w kampanii zimowo-wiosennej, strona szwedzka zareagowała niezwłocznie²⁹. W „Wollgemeintes Bedencken” przez usta rzekomego „szczerego patrioty miasta Gdańska” skrytykowano nie tylko mowę Ostroroga. W długim polemicznym wywodzie starano się przede wszystkim podważyć osiągnięcia militarne Czarnieckiego i Lubomirskiego wiosną 1656 r. i przedstawić własną wersję wydarzeń na frontach wojennych począwszy od niefortunnej wyprawy Karola Gustawa do wideł Sanu i Wisły aż po trzecią dekadę maja. Usiłowano jednocześnie zasiać ziarno nienawiści między stojącymi wiernie przy Janie Kazimierzu gdańszczanami a Polakami, którzy znajdując się w niezwykle krytycznej sytuacji militarnej, nazywają ich obecnie „Nobilissimi — Domini”, chociaż wcześniej obrzucali ich niewybrednymi epitetami w rodzaju

się w Bibliotece PAN w Gdańsku (dalej BPANGd), NI 96, adl. 11. Inne wydania: BPANGd NI 96, adl. 160, NI 98, adl. 10; A. Przyboś, op. cit. nr 344 popełnia pomyłkę przypisując ten druk autorowi Nicanora; „Behauptung Des Königl. Schwedischen Praeliminar-Manifests. Und der darüber durch Cyriacum Thrasymachum aufgesetzten Schrift von Gerechter Sache der Schwedischen Waffen etc. Der Vermeinten Antwort und Widerlegung vorgedachter beyder Schriften unterm Nahmen Andreae Nicanoris entgegen gesetzt. Anno 1656”, b.m.w. [Szczecin], Biblioteka Jagiellońska, 177530 I; drugie wydanie podaje K. Estreicher, *Bibliografia*, t. XVI, s. 360 (dalej E).

²⁶ A. Przyboś, op. cit., nr 229; Por., P. Felberg, *Herman Conring Antheil am politischen Leben seiner Zeit*, Trier 1931; N. Goldschlag, *Beiträge zur politische und publizistische Tätigkeit Hermann Conrings*, Göttingen 1884; A. von Moeller, *Hermann Conring der Vorkämpfer des Deutschen Rechts 1606—1631*, Hannover 1915.

²⁷ Por., A. Przyboś, op. cit., nr 222, 255.

²⁸ Por. przyp. 21.

²⁹ Różne wydania podają: A. Przyboś, op. cit., nr 350, 351; E XXIII, 509; por. A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, Warszawa 1963, s. 290, przyp. 28.

„Psi, Skurwysynowie, Siewcy, Krawcowie, das ist Hunde, Hurensöhne, Schuster, Schneider”. Mający tak ostre pióro i znający zapewne język polski, autor ów napisał na zakończenie, że wszystkie narody Europy powinny się mieć na baczności przed czytaniem gazet polskich i gdańskich, gdyż zniekształcają one kłamliwie obraz ostatniej kampanii wojennej³⁰. Druk ten wydali Szwedzi niebawem w Szczecinie, Frankfurcie nad Menem i Sztokholmie³¹. W podobnym tonie odpowiedzieli ponownie gdańszczanie, zbijając zarzuty ekspozytury elbląskiej i zapowiadając zbliżającą się nieuchronnie klęskę Szwedów w Polsce. W wydanym aż w dwóch edycjach „Examen Närrischer Gedanken”, tak samo jak w „Eclipsis”, przedmiotem ostrej krytyki stały się równocześnie elbląskie, szczecińskie i królewieckie gazety ulotne i tygodniowe³².

Równoległe do ulotnej publicystyki politycznej, uprawianej prawie do końca 1659 r.³³, Szwedzi wydawali w Elblągu gazety ulotne, a następnie seryjne, określane przez dziennikarzy gdańskich mianem elbląskich gazet tygodniowych³⁴. Ta sfera działalności szwedzkiej w Elblągu jest literaturze polskiej i obcej prawie zupełnie nieznana. Antonina Kawecka-Gryczowa i Krystyna Korotajowa wspominają, co prawda, o wydawaniu jakichś relacji o bitwach w 1656 r., lecz nic bliższego na ten temat nie piszą; spraw tych nie poruszają też W. Chojnacki, E. Carstenn i S. Gierszewski³⁵.

W styczniu i w początku lutego nie drukowano jeszcze gazet w Elblągu. Warunki traktatu królewieckiego z 17 stycznia 1656 r. opublikowano w Toruniu dopiero po jego ratyfikacji w Bartoszycach, co mogło nastąpić w pierwszej połowie lutego³⁶. Stąd wnosić można, że oficyna Achacego Korela przystąpiła do druku gazet pod koniec lutego lub w pierwszych dniach marca.

Początkowo tłoczono w Elblągu gazety ulotne o różnych tytułach. Już jednak około 20 kwietnia ukazała się „Wahrhaftiger Bericht dessen was jüngsthin in Pohlen sich zugetragen”, czyli „Prawdziwa wiadomość o ostatnich wydarzeniach w Polsce”, której tytuł w ciągu 1656 r. ulegał tylko nieznaczny modyfikacjom. Na ostatniej stronie, najprawdopodobniej pierwszego numeru tej gazety seryjnej, jest umieszczone nazwisko drukarza Achacego Korela. Stanowi to ważny dowód identyfikacyjny, ponieważ większość gazet elbląskich ukazywała się anonimowo. W Polsce i Szwecji zachowało się tylko 10 egzemplarzy tej gazety z okresu między 20 kwietnia a 21 sierpnia 1656 r.

30 „Wollgemeintes Bedencken Eines aufrichtigen Patrioten der Stadt Dantzig. Über die im Nahmen des Czarnecky durch einen jungen Grafen von Ostrorog an E. E. Raht alda gethane Proposition Anno 1656 im April”, b.m.w. [A. Corellen, Elbląg 1656]: BPANGd, Od 2543. Inne wydanie: E XII 430.

31 „Oration Welche Graff Ostrorog Auff dem Rahtause zu Dantzig, vorgangenen April dieses 1656. Jahres gehalten. In Teutsch übersetzt, und mit einigen darüber eröffneten Gedanken zum Druck verfertigt, Anno 1656”, b.m.w. [Szczecin]; toż nr 14 w: „Actorum et gestorum suecopolonicorum semestrale alterum d.l. ander theil”, b.m.w. 1656 [J. F. Weiss, Frankfurt n/M]. A. Przyboś, op. cit., nr 389 cytuje wydanie w języku szwedzkim.

32 Wydanie 1 BPANGd, NI 97, adl. 18; NI 98, adl. 40; NI 99, adl. 53; wydanie 2 NI 96, adl. 25 b.

33 Np. „Gespräch über den Zustand der Stadt Dantzig. Im Jahr 1658”, b.m.w. [Elbląg]: BPANGd, NI 90, adl. 142.

34 Definicję gazety ulotnej traktują nieco szerzej niż to podaje K. Zawadzki, op. cit., s. VIII–X. Na temat gazet seryjnych udokumentowane propozycje przedstawił A. Kersten, w *Sprawie badań nad początkami prasy polskiej*, ss. 73–77; por. też J. Łojek, *Prasa polska w latach 1661–1831 w: Prasa polska w latach 1661–1864*, Warszawa 1976, ss. 12–13.

35 A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4. Pomorze, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 205; W. Chojnacki, op. cit., passim; S. Gierszewski, *Elbląg. Przeszłość i teraźniejszość*, Gdańsk 1978, ss. 121–122.

36 A. Przyboś, op. cit., nr 279.

Z krytycznych odgłosów prasy gdańskiej wynika jednak, że seria wychodziła jeszcze w początkach 1657 r., kiedy to przekształciła się w normalną gazetę tygodniową pod stałym tytułem „Particular Zeitung”. Serię wydawano w odstępach tygodniowych na czterech do ośmiu stronach. Była to gazeta o wyraźnie sprecyzowanym obliczu politycznym i dobrze zorganizowanej sieci korespondencyjnej.

Pierwszą gazetą ulotną wydaną przez Achacego Korela była „Relation uber die bey Wlostowitz — — — Victorieuse Action” na temat bitwy pod Gołębiem stoczonej między wojskami dowodzonymi przez Karola Gustawa i oddziałami Czarnieckiego z 17 na 18 lutego 1656 r. Jest to streszczenie listu króla szwedzkiego wysłanego 19 lutego z Włostowic do E. Oxenstierny. Podkreślił w nim władca szwedzki odwagę i zaciekłość jazdy polskiej pod dowództwem Czarnieckiego³⁷. Szwedzka służba propagandowa nadała temu zwycięstwu odpowiednio szeroki rozgłos. Relacja ukazała się bowiem aż w dwóch edycjach w Elblągu oraz w Szczecinie i Sztokholmie³⁸. Rezonans bitwy pod Gołębiem musiał być istotnie wielki, skoro Wespazjan Kochowski w swoich *Klimakterach* oburzał się, że Szwedzi ogłosili jej rzekomo zwycięski przebieg „sprzymierzeńcom i całemu światu w drukowanych nowinach”³⁹.

Drugą w kolejności gazetką był „Extract Schreibens ausz Thorn vom 8/18 Martius 1656”. Zrelacjonowano w niej okoliczności zdobycia Zamku malborskiego w drugiej dekadzie marca i opublikowano deklarację E. Oxenstierny do szlachty polskiej Prus Królewskich⁴⁰. Również i ten druk rozpowszechniono poza granicami Polski.

Następne znane nam dwa druki prasowe łączą się integralnie z wyprawą Karola Gustawa na południe Polski oraz z działaniami militarnymi w marcu i kwietniu 1656 r. Pierwszy to list sekretarza króleskiego M. Biörenkloua do banity i zdrajcy, byłego podkanclerza koronnego Michała Radziejowskiego, wysłany 16 kwietnia z Warszawy do Elbląga. Dotyczył on w głównej mierze polityczno-propagandowych aspektów niefortunnej kampanii Karola Gustawa i śpieszących mu na pomoc wojsk posiłkowych. Autor, kreśląc przebieg wydarzeń tych miesięcy, pragnął przede wszystkim zaprzeczyć kursującą pogłoskom o rzekomej śmierci króla szwedzkiego i pomniejszyć sukcesy oręża polskiego. W „Copia Literarum” podkreślił z dumą, że Karol Gustaw powrócił szczęśliwie 13 kwietnia do Warszawy i przygotowuje nową kampanię. Nic dziwnego, że pismo owe, rozpowszechnione w formie gazetki ulotnej, stało się niebawem znane w Europie⁴¹. W jeszcze ostrzejszym tonie rozprawiono się

37 RA, Oxenstiernska Samlingen, nr 1. Karol Gustaw do B. Oxenstierny, Włostowice 9/19/II 1656; toż: „Relation Vber die bey Wlostowitz abseiten Ihrer Königl. Maytt: zu Schweden mit dem Czarniecki gehabte Victorieuse Action, den 8—18 Febr. Anno 1656. Fürgegangan. Gedruckt zu Elbing” [1656]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 621 i 622 (drugie wydanie); druk i list wykorzystał A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, s. 265, przyp. 62 i n.

38 Wydanie szczecińskie bez podania miejsca druku wymienia K. Zawadzki, op. cit., pod nr 623, a sztokholmskie pod nr 620.

39 W. Kochowski, *Lata potopu 1655—1657*, Warszawa 1966, s. 144.

40 „Extract Schreibens ausz Thorn vom 8/18. Martius 1656. Betreffend den vergeblichen Dantziger Succurs des Schlosses Marlenburg, und dessen Übergabe and Ihre Königl. Maytt. zu Schweden etc. Sampt Des Herrn Reichs-Cantzlers Hoch-Gräfl. Excell. etc. Darüber ergangenen Declaration”, b.m.w.r. [Elbląg]: Sächsische Landesbibliothek Dresden, His. Svec. 334. 4 (dalej SLD); toż: inne wydanie niemieckie i szwedzkie K. Zawadzki, op. cit., nr 361, 557.

41 RA, KS, XI, 4. „Mathias Biörenklou breff till Hieronymus Radziejowski om Krigshandelserna i Polen Mars 1656, dat. 6 IV 1656” (S.v.); toż: w druku „Copia Literarum Dn. Matthiae Biörenklou S. R. M̃tis. Sveçiae Secretarii Status et Consillarii Aulici, Ad Polo-

z doniesieniami prasy polskiej w „Extract Schreibens aus Königsberg vom 8. Aprilis”. Poddano w nim krytycznej ocenie gazety gdańskie, które ukazały się w marcu i w pierwszych dniach kwietnia. Korespondent królewiecki pisał, iż nie potwierdziły się wiadomości sprzedawane w gdańskim „Junckerhofie” o śmierci Karola Gustawa, napadzie Rosji na Łotwę, udziale brata królewskiego ks. Adolfa Jana w bitwie pod Gołębiem, czterech nieudanych szturmach pod Zamościem, śmierci gen. Douglasa i hr. Waldemara von Holsteina w bitwie pod Krasnymstawem i inne tym podobne zmyśnione informacje⁴².

Tej samej problematyki dotyczyła wspomniana już gazeta „Wahrhaftiger Bericht”. Została ona niemal w całości przedrukowana z meldunków nadesłanych do centrali szwedzkiej E. Oxenstierny. Zamieszczono w niej sprawozdanie wysłannika króla szwedzkiego, sekretarza hr. Königsmarcka, które ten złożył 7 kwietnia w Warszawie ks. Adolfowi Janowi. Znalazły się tam wiadomości o losach Karola Gustawa i jego armii pod Sandomierzem, zdobyciu tego miasta przez Lubomirskiego, rzekomo „przez nieczne praktyki jezuitów”, wysadzeniu zamku sandomierskiego w powietrze i słynnej potyczce króla szwedzkiego z Czarnieckim pod Niskiem⁴³. Drugim sprawozdaniem jest relacja sekretarza królewskiego M. Philippona przesłana 11 kwietnia z Warszawy do prezydenta kamery w Malborku G. A. Rehnschiölda. Opisuje w niej autor przebieg bitwy pod Warką 7 kwietnia, gdzie Szwedzi wobec ogromnej przewagi Czarnieckiego i Lubomirskiego „musieli w końcu ratować się ucieczką”, obrazuje w sugestywnych barwach zwycięskie „przebiecie” się armii Karola Gustawa spod Sandomierza do Warszawy. Gazeta przynosi też wiadomości z Torunia i Elbląga o stłumieniu „rewolty polskiej” na Mazurach i Pomorzu⁴⁴.

Na korespondencjach nadesłanych do centrali malborskiej oparte były biuletyny drugiego w kolejności numeru „Wahrhaftiger Bericht”. Zawierały one między innymi doniesienia o rozmowach szwedzko-rosyjskich w Moskwie, zajęciu przez oddziały polskie Bydgoszczy i grabieżach dokonanych w jej oko-

nae Vice Cancellarium, Illustrissimum Dn. Hieronymum Radziewsky, Warsavia Elbingam nuper abeunte”, b.m.w.r. [Elbląg 1656]: BPANGd N1 100, adl. 212; inne wydania: A. Przyboś, op. cit., nr 243 (po szwedzku), nr 248 (po holendersku); A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim*, s. 150, przyp. 46, podaje, że druk ten ukazał się też w wersji niemieckiej. Przypuszczać można, że wydano go w Elblągu.

⁴² RA, Extranea, nr 143. „Extract Schreibens aus Königsberg vom 8 April Newen styls Anno 1656”. Toż w druku „Extract Schreibens aus Königsberg vom 8. Aprilis Newen Styls. Anno 1656”, [A. Corellen, Elbląg 1656]: BPANGd N1 100, adl. 26. To samo pod nieco innym tytułem: „Beantwortung Eines Schreibens aus Dantzic, vnd derer adelstb spargirten vnd zum Druck beforderthen — — — Låster-und Lügerhaften Zeitungen, De dato Königsberg den 18. April 1656”, b.m.w.r. [1656]: Biblioteka Muzeum Czartoryskich w Krakowie (dalej BMCz); por. analizę wiadomości w gazetach gdańskich: A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, s. 270, przyp. 85.

⁴³ Prawdziwość przekazu o bitwie pod Niskiem potwierdza A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, ss. 279—280.

⁴⁴ „Wahrhaftiger Bericht dessen was jüngsthin in Pohlen sich zugetragen. Gedruckt zu Elbing, bey Achatz Corellen Im Jahr 1656” (por. K. Zawadzki, op. cit., nr 640). Zawiera: „Extract Schreibens Aus Warschau vom 28. Martij St. Vet. 1656”; (toż w: RA, Extranea, nr 143, „Warschau den 28. Martij St. Vet.”); „Ein anders aus Warschau vom 1—11 April 1656”; (toż w: RA, Extranea, nr 143; „Extract Schreiben aus Warschau Den 1/11 April Ao 1656 von H. Secretar Philippon an H. Cammerpresident Rehnschildt); „Extract Schreibens aus Thorn vom 6—16 April 1656 Thorn 16 IV 1656”; (toż w: RA, Extranea, nr 143, „Ein anders aus Thorn vom 7—17 April 1656”); „Aus Elbing den 10—20 Aprilis. Anno 1656”. Jako ważne źródło historyczne gazetę wykorzystał A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, ss. 282—285. Sprawozdania z 7 i 11 kwietnia znalazły się też w szczecińskiej gazecie seryjnej „Glaubwürdiger Bericht: Was maszen die Stadt Sandomiers — — —”, której dokładny tytuł podaje K. Zawadzki, op. cit., nr 582.

licy, spaleniu Świecia przez Szwedów „z powodów czysto wojskowych”, polityczne Polaków pod Toruniem i gotowości armii brandenburskiej do wystąpienia przeciwko Polsce⁴⁵.

Następne z zachowanych gazet serii elbląskiej pochodzą dopiero z czerwca, lipca i sierpnia 1656 r. Dwie spośród nich nie są aktualnie dostępne w Polsce i dlatego trudno ustalić ich zawartość. Gazety te wykorzystał jednak A. Kersten. Pierwsza zawiera *Kopię listu oficera polskiego z 20 czerwca 1656 roku*. Jest to najprawdopodobniej sfingowana wypowiedź rzekomego szlachcica polskiego na temat krytycznej sytuacji militarnej Polski w przededniu odzyskania Warszawy przez wojska polskie 1 lipca 1656 r.⁴⁶ Druga dotyczy oblężenia Warszawy przez Jana Kazimierza i przygotowań polskich do odparcia zbliżającej się armii szwedzkiej⁴⁷.

O dobrej orientacji periodyku elbląskiego mogą świadczyć choćby korespondencje przesyłane z kwatery polowej wojsk szwedzkich i brandenburskich w Nowym Dworze w czasie koncentracji sił zbrojnych na przedpolach Warszawy w czerwcu i lipcu 1656 r. Na łamach piątego, według naszej numeracji, „Wahrhaftiger Bericht” opublikowano relację — dziariusz, w której przedstawiono marszrutę pierwszego i drugiego rzutu wojsk szwedzkich z Torunia dla uchwycenia przeprawy przez Bug i Narew wraz z opisem przygotowań taktyczno-inżynierskich i działań podjazdowych na Mazowszu i wokół Warszawy. Obejmują one okres od 14 do 25 czerwca, jakkolwiek relacja miała być wysłana z Nowego Dworu 21 czerwca⁴⁸. W gazecie znalazły się ponadto doniesienia o porozumieniu szwedzko-brandenburskim, mobilizacji armii brandenburskiej i nadchodzących posiłkach z Pomorza Zachodniego⁴⁹.

Rzecz ciekawa, że w szóstym numerze „Wahrhaftiger Bericht” przedrukowano in extenso aż 3 biuletyny z numeru piątego. Są to doniesienia z Nowego Dworu, Gdańska i Elbląga. Widocznie redakcja nie miała innych wystarczających materiałów do zapewnienia szpalt, wydanej w przyspieszonym trybie gazety. Relacja z Nowego Dworu ma prawidłową datę 30 czerwca. Jednocześnie skorygowano inne mylne daty, które odpowiadają chronologii wydarzeń. Z najświeższych materiałów zamieszczono bowiem nadzwyczajną relację nadesłaną z Torunia. Dotyczyła ona okoliczności zajęcia Warszawy przez

45 RA, Extranea, nr 143, „Copia Schreibens aus Revel 6/16/IV; Aus Königsberg vom 14/24/IV; Thorn 18/28/IV; Elbing 17/27/IV; toż w: „Wahrhaftiger Bericht Dessen was jüngsthin in Preussen und andern benachbarten Orten sich zugetragen”, b.m.w.r. [A. Corellen, Elbląg 1656]. Zawiera: „Aus Revel vom 6—16 April 1656; Aus Thorn 8—18 April; Aus Graudentz vom 13—23 ejusdem; Aus Golbe vom 13—23 geschrieben; Aus Königsberg vom 11—21 April; Ein anders aus Königsberg 14—24; Aus Elbing vom 17—27 IV”: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 642; gazetę wykorzystał też A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, s. 288, przyp. 19.

46 „Wahrhaftiger Bericht, dessen was jüngsthin in Polen, Preussen und benachbarten Orten sich zugetragen A. 1656”, b.m.w.r. [A. Corellen, Elbląg 1656]: Biblioteka Królewska w Sztokholmie (dalej BKS2), nr 538; por. A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim*, s. 179.

47 „Wahrhaftiger Bericht, dessen was jüngsthin in Preussen, wie auch in Polen und benachbarten Orten sich zugetragen. A. 1656”, b.m.w.r. [A. Corellen, Elbląg 1656]: KBSZ nr 538; por. A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim*, s. 167.

48 Opis tych działań, choć bardziej szczegółowy, jest zgodny z ustaleniami S. Herbsta, *Trzydniowa bitwa pod Warszawą 28—30 VII 1656 r.* w: *Wojna polsko-szwedzka 1655—1660*, Warszawa 1973, ss. 299—301.

49 „Wahrhaftiger Bericht, Dessen was jüngsthin in Polen, Preussen und benachbarten Orten sich zugetragen. Anno 1656”, b.m.w. [A. Corellen, Elbląg]. Zawiera: „Aus dem Schwedischen Feldlager bey Novodvor den 21. Junij; Aus Kopenhagen vom 14—21 Junij; Aus Holland den 28. Junij; Extract Schreibens aus Thorn vom 2. Julij; Aus Elbing vom 8. Julij; Aus Königsberg vom 3. Julij”: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 641.

króla polskiego 1 lipca. Wydarzenie to trzeba było szybko w jakiś sposób usprawiedliwić. Opanowanie stolicy Polski tłumaczono przede wszystkim liczną przewagą polskich sił zbrojnych, które miały wynosić aż 60 tys. żołnierzy⁵⁰. Pisano, że komendant Warszawy, marszałek polny A. Wittenberg z małym garnizonem odparł zwycięsko wiele szturmów, położył kilka tysięcy Polaków „trupem”, walcząc aż do całkowitego wyczerpania się amunicji. Dopiero wówczas przekazał miasto na warunkach honorowej kapitulacji i opuścił Warszawę wraz z całą załogą, udając się do głównej kwatery wojsk szwedzkich. Z relacji wynika, że w Elblągu nie wiadzano jeszcze o internowaniu Wittenberga i innych jego współpracowników. Wszystko to dowodzi, iż była to rzeczywiście pierwsza wiadomość o utracie Warszawy i że gazeta miała charakter wydania nadzwyczajnego⁵¹.

Zresztą już w następnym numerze „Gründlicher, eigentlicher Bericht” informator toruński, powołując się na swoją poprzednią korespondencję, nadesłał dalsze wiadomości na temat zdobycia Warszawy⁵². Potwierdza to elbląską proweniencję poprzedniej gazety. W swoim doniesieniu z 8 lipca opisał on w niezwykłe barwny sposób słynny bunt ochotników, znany z wielu opracowań i przekazów pamiętnikarskich, podczas podpisywania warunków kapitulacji Warszawy. Wspomniał między innymi, że pod Czarnieckim zabito konia, że życiu pozostałych dowódców polskich zagrażało poważne niebezpieczeństwo. Relacjonował, że ten niespotykany bunt „hołoty” uśmierzył dopiero osobiście król Jan Kazimierz i to za cenę 40 tys. zł., którą zmuszony był jej od razu wypłacić. W gazecie zamieszczono też dalsze sprawozdanie z Nowego Dworu, informujące o przybyciu 8 lipca pod Warszawę Karola Gustawa wraz z pozostałą armią szwedzką. Z Królewca natomiast zawiadamiano, że pod Warszawę wyruszyli także na czele swoich doborowych wojsk elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm. Wśród innych wiadomości donoszono o walkach partyzanckich na Żmudzi i misji medycynej dyplomatów francuskich d’Avangoura i de Lumbresa⁵³.

Dalszą w kolejności gazetą, a ósmą według naszej numeracji, jest „Wahrhaftiger Bericht Von der Niederlage vor Tykoczyn”. Opublikowano w niej kopię listu Bogusława Radziwiłła o zlikwidowaniu długotrwałego oblężenia Tykocina i odpędzeniu spod tego miasta pospolitego ruszenia Mazurów i Podlasian 13 lipca 1656 r. W doniesieniach z Gdańska i Elbląga pisano o dalszych

⁵⁰ W rzeczywistości Polacy dysponowali armią 36–40 tys. ludzi: por. S. Herbst, op. cit., s. 304.

⁵¹ „Wahrhaftiger Bericht. Dessen Was sich jüngsten in Pohlen und Preussen zugetragen. Vnd sonderlich Wie Ihr Königl. Majestät von Pohlen die Stadt Warschau erobert haben. Im Jahr 1656”, b.m.w. [A. Corellen, Elbląg]. Zawiera: „Aus dem Schwedischen Feldlager bey Novodwor, vom 30 Junij; Aus Dantzig, vom 10 Julij; Elbing, vom 11. ditto; Extract-Schreiben aus Thorn, belangende die Übergabe der Stadt Warschau”: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 639 oraz druk szwedzki nr 632.

⁵² „Gründlicher, eigentlicher Bericht, Dessen was jüngsthin in Polen, Preussen, Lief-land sich zugetragen. Anno 1656”, [A. Corellen, Elbląg]. Zawiera: „Aus Revel 17–27 Junij; Thorn den 8. Julij styl. N. (w: RA, Extranea, nr 143, Thorn: 8 VII 1656)”; „Aus dem Königlichen Schwedischen Feldt Lager bey Novodwor den 28 Junij — 8 Julii (w: RA, Rigsregistraturret 1656, ss. 869–870. Do E. Oxenstierny 28 VI/8 VII); Königsberg den 1 Julii styl. veter...”. Ein anders aus Königsberg den 14. Julii; Aus Memel vom 10. Julij”. K. Zawadzki, op. cit., nr 588 zalicza druk do oficyny A. Korela.

⁵³ Bunt ochotników w Warszawie potwierdzają: A. Kersten, *Stefan Czarniecki* s. 303, który wykorzystał w/w gazetę; J. Wegner, *Warszawa w latach potopu szwedzkiego 1655–1657*, Wrocław 1957, ss. 93–95; L. Kubala, *Wojna szwedzka w r. 1655 i 1656*, Lwów—Warszawa [1913], s. 345. Potwierdzenie znajdują też pozostałe wydarzenia opisane w gazecie.

losach załogi szwedzkiej w Warszawie, która w asyście eskorty polskiej do-
tarła po wielu niebezpieczeństwach do Torunia. Z oburzeniem podkreślano,
że nie przybyli ani Wittenberg, ani inni dowódcy wojskowi, ponieważ wbrew
umowie kapitulacyjnej, a nawet wbrew stanowisku króla polskiego, są oni
nadal przetrzymywani w stolicy Polski. Zresztą Polacy dopuścili się jeszcze
innych czynów godnych najwyższego potępienia, znieważając i rabując frau-
cymer szwedzki w drodze do Prus. Zaznaczono, że przedwczesna jest więc
radość gdańszczan i ich dziękczynne uroczystości. Szwedzi i Brandenburczycy
zdobędą Warszawę ponownie, gdyż są już przygotowani do zadania ostatecz-
nego ciosu narodowi, który łamie podpisane przez siebie porozumienie⁵⁴.

Na temat słynnej trzydniowej bitwy pod Warszawą, a konkretnie jej
odgłosów, zachowała się tylko jedna gazeta z tej serii⁵⁵. Wiadomo, że klęska
wojsk polsko-litewsko-tatarskich w ostatnich dniach lipca 1656 r. rozniósła
się szerokim echem w Europie. Na przykład gazety gdańskie, zresztą zgodnie
z oficjalnym stanowiskiem dworu polskiego, przedstawiły bitwę jako nieroz-
strzygniętą, w której żadna ze stron nie uzyskała decydującej przewagi.
W tym też kontekście gdańszczanie zrelacjonowali jej przebieg w „Einkom-
mender und gewisser Bericht Ausz Warschaw, Wie es Mit den scharffen
Krieges-Actionen Beyder Armeen”, gdzie uzasadniali obiektywne warunki
wycofania się armii polskiej na drugi brzeg Wisły w dniu 30 lipca⁵⁶. Ga-
zeta gdańska doczekała się ciętej odprawy ze strony elbląskiego „Gründlicher
Warhafftiger Bericht”. W korespondencji nadesłanej 22 sierpnia z Królewca,
a zatytułowanej „Copia Extract Schreibens aus Königsberg”, autor wskazał
bezbłędnie tytuł wspomnianej gazety gdańskiej, kiedy pisał: „wie sehr sich
auch der Zeitungsschreiber von gedachter Schlacht, oder wie er redet von
den scharffen Kriegs actionen beyder armeen windet” (podkr. W. M.). Wywołało to z kolei żywą reakcję gdańszczan. Na łamach
„Extract von allerhand Einkommenden Zeitungen”, w rzekomej korespon-
dencji z Lubeki z 1 września, wskazano jednoznacznie na tytuł artykułu
elbląskiego⁵⁷. Stwierdzono mianowicie, „das der Elbingische Zei-
tungs Schreiber unterm Schein eines Schreibens [podkr. W. M.], über
dasjenige so etwa zu Dantzig von dem letzten zwischen Polen und Schwe-
den gehaltenen Treffen gedrucket worden” usiłował podważyć prawdziwość

54 „Wahrhafftiger Bericht Von der Pohlen Niederlage vor Tykoczyn, Vnd Was sonsten
Denckwürdiges in Schweden, Pohlen, Lieflland, Preussen, Jüngsthin sich begeben. Anno 1656”.
b.m.w. [A. Corellen, Elbląg]. Zawiera: Aus Stockholm den 21—31 Junij (1); Stargard den 9—19
Julij; Copia Herrn Bogislav Radziwils Fürst. Gnaden schreibens vom 17. Julij; Dantzig den
18. Julij; Aus Elbing den 22. Julij”. K. Zawadzki, op. cit., nr 643 zalicza gazetę do druków
A. Korela. Rzekome obrabowanie i znieważenie fraucymeru na szkatkach spławianych do obozu
szwedzkiego było oczywiście nieprawdą, gdyż sam Karol Gustaw dziękował za grzeczność
i usługność polskiemu konwojowi: por. J. Wegner, op. cit., s. 105.

55 „Gründlicher Wahrhafftiger Bericht, Dessen Was Jüngsthin in Pohlen, Lieflland und
Preussen sich merkliches zugetragen. Anno 1656” [A. Corellen, Elbląg]. Zawiera: „Aus Revel
den 21—31 Julij; Aus Thorn den 8—18 Augusti; Aus Königsberg den 12—22 Augusti; Copia
Extract Schreibens auss Königsberg vom 12—22 Augusti; Aus dem Schwedischen Lager beym
Haupt den 12—22 Augusti; Elbing den 11—21 Augusti”. K. Zawadzki, op. cit. nr 591 kwalifi-
kuje gazetę do druków A. Korela.

56 „Einkommender und gewisser Bericht Ausz Warschaw, Wie es Mit den scharffen
Krieges-Actionen Beyder Armeen Auff Pohlnischer und Schwedischer Seite abgelauffen. Am
28. und 29. Julij. Anno 1656”. [D. F. Rhete, Gdańsk]. K. Zawadzki, op. cit. nr 550 zalicza ga-
zetę do druków gdańskich.

57 „Extract Von allerhand Einkommenden Zeitungen, Aus unterschiednen Orten Was hin
und wieder denckwürdiges newlicher Zeit vorgelauffen. Anno 1656, b.m.w. [D. F. Rhete,
Gdańsk]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 559 bez ustalenia miejsca wydania.

donesień gdańskich. Jest to ważki dowód identyfikacyjny pozwalający na bezbłędne zakwalifikowanie tej gazety do serii elbląskiej. Gdańszczanie zarzucali elblązanom, że nawet w ogłoszonym tekście modlitwy dziękczynnej z okazji wiktorii warszawskiej „Formular” sfalszowali prawdziwy obraz przebiegu bitwy, dodając, iż wśród poległych znaleziono ciało litewskiego hetmana polnego Wacława Gosiewskiego. Poza tym elblązanie, w innej gazecie, zamieścili wiadomość, że podczas bitwy dostał się do niewoli król Jan Kazimierz. W „Gründlicher Warhafftiger Bericht”, w depeszy toruńskiej z 18 sierpnia, odwołali to doniesienie, pisząc, że rozgłosił je jakiś czeladnik aptekarski. Za karę miano go posadzić na ośle i obwozić po mieście z napisem na plecach z jednej strony „Nova”, a z drugiej „Newe Zeitung”⁵⁸. Jak z tego wynika „wojna prasowa” miała istotnie niezwykle ostry przebieg. Świadczy to również o tym, że doniesienia prasowe śledzono na bieżąco i chętnie je czytano.

Ostatnią dostępną gazetą z tej serii jest „Gründlicher und Warhaffter Bericht, Wie der Pohlanischer Cron-Schwerdtträger”. Ogłoszono w niej dziariusz o zwycięstwach odniesionych przez gen. Wirtza nad oddziałami starosty nowomiejskiego F. Dembińskiego w początku czerwca pod Mogiłą oraz 22 lipca i 10 sierpnia 1656 r. nad pospolitym ruszeniem, pod dowództwem miecznika koronnego M. Zebrzydowskiego, pod Tyncem⁵⁹.

Poza wspomnianą serią wydano w Elblągu kilka nadzwyczajnych, obszerszych relacji o batalii warszawskiej. Są to: „Eygentliche und umbständliche — — — Relation”⁶⁰, „Letzte noch gründlichere, ausführlichere — — — Relation”⁶¹ i cytowany już „Formular”. Relacje te znane są historykom (po-

58 „Formular Wie in den Kirchen des Königlich theils Preussen, stracks nach verichteten vormittagigen Gottesdienste nechtskommenden Sontag, welcher ist der 9. nach Trinitatis, Die Danksagung Vor die jüngst den 18/28, 19/29, 20/30 Julii Durch Ihre Königl. Maytt. zu Schweden und Ihre Churfürstl. Durchl. wieder den König von Pohlen erhaltene victorie, verrichtet und nach beschriebenes von den Cantzeln abgelesen werden sollte, Anno 1656”, b.m.w. [A. Corellen, Elbląg]. K. Zawadzki, op. cit., nr 557 nie ustalając miejsca wydania słusznie zakwalifikował ten druk do gazet ulotnych. Nie wiadomo jednak, dlaczego innych tego rodzaju druków o zdecydowanie informacyjno-propagandowym charakterze prasowym, jak na przykład wyszczególnionych w przypisach nr 40, 41 i innych, nie umieścił w swojej bardzo cennej bibliografii.

59 „Gründlicher vnd Wahrhaffter Bericht Wie der Pohlnischer Cron-Schwerdtträger den 31. Julii 1656 vor Crakaw von dem Gouverneur daselbstn gänzlich ruiniert und geschlagen worden. mit Beygefüger Lista derjenigen Völcker welche bey dem Cron-Schwerdtträger im Lager gewest. Anno 1656”, b.m.w. [A. Corellen, Elbląg]. Zawiera: „Extract Schreibens aus Crakaw vom 2. Augusti st. v. Anno 1656; Lista der jenen Völcker welche bey den Cron-Schwerdtträger den 31 Julii im Lager gewesen: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 590. Przebieg opisanych wydarzeń jest na ogół zgodny z ustaleniami L. Sikory, *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie 1655–1657*, Kraków 1908, „Biblioteka Krakowska”, nr 39, ss. 76–85.

60 „Eygentliche und umbständige Relation Wie Ihre Königl. Maytt. zu Schweden und Ihre Churf. Durchl. zu Brandenburg die gantze Polnische Macht unter Johan Casimir König von Pohlen, nach dreytägigen Gefechte Erst auch allen ihren Vortheilen und Schantzen mit Gewalt, und alsdann aus dem freyen Felde geschlagen; Deszgleichen wie Vnd auff was Art und Weyse Die Residentz Warschau von den Schwedischen und Churfürstl. Vöckern wiederumb besetzt worden. Anno 1656” [A. Corellen, Elbląg]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 546 (bez lokalizacji) i nr 544 (w języku szwedzkim). Druk ten zamieszcza W. Arndt, *Eine schwedische Relation über die Schlacht von Warschau*, w: *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*, 1866, ss. 390–392; zob. też: S. Herbst, op. cit., s. 298; relacje przytacza też A. Riese, *Die dreytägige Schlacht bei Warschau*, 28, 29 und 30 Julii 1656 Jahre, Breslau 1870, Beilage 1, ss. 198–201, lecz pod nieco zmienionym tytułem (por. K. Zawadzki, op. cit., nr 545). Zarówno Riese jak i Arndt nie zwrócili uwagi, że jest to jedna i ta sama relacja, różniaca się małoistotnymi szczegółami i zmianami stylistycznymi.

61 „Letzte noch gründlichere, ausführlichere Ausz dem Königl. Schwedischen Feldlager bey Prage vom 24 Julij — 3 Augusti eingelangte Relation Was zwischen Jhr. Königl. Maytt.

za „Formular”) i dlatego nie będę omawiał ich treści. Twierdzi się nawet, że napisano je na wyraźne polecenie Karola Gustawa, choć nie umiano ustalić miejsca ich druku⁶². Można jedynie dodać, że radca państwa baron G. Bjölke, właśnie z Elbląga wysłał 11 sierpnia 1656 r. odpis „Eygentliche und umbständliche — — Relation” na ręce elektora saskiego Jana Jerzego II do Drezna⁶³. Stąd wniosek, że relacje owe przesyłano z obozu szwedzkiego najpierw do centrali w Elblągu, skąd następnie wysyłano je w formie powielonej kopii lub druku do dalszego rozpowszechniania. O tym, że ukazały się one w oficynie elbląskiej przekonuje nas przede wszystkim użycie uszkodzonej czcionki antykowej dużej litery «A». Ma ona defekt w górnej lewej części i występuje na kartach tytułowych wspomnianych relacji w wyrazach «Relation» i «Formular». Taki sam defekt antyki «A» spotykamy w wyrazie «Relation» w tytule gazety Achacego Korela „Relation uber die bey Wlostowitz”⁶⁴. Czcionki z podobnym defektem nie używano w Szczecinie i w Królewcu. Jest to zatem dowód pozwalający zakwalifikować owe relacje do twórców produkcji drukarskiej Achacego Korela.

W Elblągu wydano też dwie inne relacje o bitwie warszawskiej ogłoszone aż w trzech różnych edycjach pod tytułem „Ausführliche Relation welcher massen — —”. Relacja pierwsza ukazała się w wydaniu A⁶⁵, natomiast pierwsza i druga w wydaniach B i C, w których zamieszczono ponadto dodatkowe wiadomości o przebiegu bitwy⁶⁶. To właśnie w wydaniu C znajduje się informacja o wzięciu do niewoli Jana Kazimierza, co zostało sprostowane na łamach wspomnianego już „Wahrhaftiger Bericht”. Potwierdza to całkowicie elbląską proveniencję i tej relacji⁶⁷. O tym, że wydanie B pochodzi także

zu Schweden und Jhr. Churf. Durchl. zu Brandenburg eines Theils, und Dem Könige und der Republic in Pohlen andern Theils, In einer Dreytägigen und blutigen Schlacht bey dem Städtlein Prage gegen Warschau über an der Weichsel gelegen den 18—20, 19—20, 20—30 Julii Anno 1656, sich zugetragen. Der wahren Warheits begierigen Welt zum sichern, beständigen Nachricht, wieder einige gedruckte, erdichtete, unverschamte Lügen-Zeitungen. Anno 1656”. [A. Corellen, Elbląg: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 608 (b.1.) i inne wydania nr 609, 610]. Tekst zamieszcza J. G. Droysen, op. cit., ss. 112—123. Wykorzystał go S. Herbst, op. cit., s. 298.

⁶² J. G. Droysen, op. cit., ss. 5—15 nn.

⁶³ W. Arndt, op. cit., s. 386 nie znał druku, lecz oryginalną relację przesłaną do Drezna na polecenie Karola Gustawa, która znajduje się w Archiwum Drezdeńskim pod pozycją Loc. 9315.

⁶⁴ Zob. przyp. 35; por. też S. Gierszewski, op. cit., ryc. 71 i 88.

⁶⁵ „Ausführliche Relation Welcher massen Ihre Kön. Maj. zu Schweden nebenst dero Churf. Durchl. zu Brandenburg wieder Die gantze Polnische und Littawische Armeen zu sambt den Tartarn vor eine treffliche Victorie erhalten haben. de dato Thorn den 26 Julii St. V. und 5. Aug. St. N. Anno 1656”, b.m.w. r. [A. Corellen, Elbląg?]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 531 (wydanie A, b.1.). Tekst przytacza A. Riese, op. cit., Beilage 3.

⁶⁶ „Ausfürliche Relation, Welcher massen Ihre Königl. Majest. zu Schweden, Nebst dero Churf. Durchl. zu Brandenburg Wider die gantze Polnische und littauische Armeen, zusamtb den Tartarn, vor eine treffliche Victorie erhalten haben”, b.m.w.r. [A. Corellen, Elbląg 1656]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 532, (wyd. B. b.1.). Zawiera m.in.: „Thorn den 26. Julii 5. Aug. 1656” — pierwsza relacja; „Extract Schreibens aus der Vorstadt Warschau vom 31. Julii St. n. 1656” — druga relacja; „Aus Thorn vom 27. Julii St. v. 1656”. Znakiem rozpoznawczym jest frakturowa czcionka małej litery «r» z urwanym prawym górnym uszkiem na karcie tytułowej w wyrazach «Churf.» i «Durchl.». Tę samą czcionkę spotykamy na kartach tytułowych elbląskiej „Particular Zeitung” i niektórych gazet ulotnych (zob. przyp. 73 i 77).

⁶⁷ „Ausfürliche Relationen, Welchermassen Jhr Königl. Majest. zu Schweden, Nebensit dero Churf. Durchl. zu Brandenburg: Wider die gantze Polnische und Littauische Armeen desamtb den Tartarn, vor zwo treffliche Victorien erhalten haben. Anno DeVM CoLite”, [A. Corellen, Elbląg] 1656 (wyd. C: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 534 b.1.). Zawiera ponadto

z Elbląga, przekonujemy się jednoznacznie z przekazu korespondenta toruńskiego datowanego 27 lipca według starego stylu. Pisze on mianowicie, że spełniły się przewidywania redakcji, ponieważ chełpiwi Polacy zostali pokonani, a Warszawa ponownie zajęta.

Jakkolwiek „Wahrhaftiger Bericht” zakończył swój żywot w 1656 r., to gazety ulotne ukazywały się nadal w Elblągu. Świadczą o tym liczne wzmianki w prasie gdańskiej z lat 1657—1659. Gazet tych jednak zachowało się niewiele i nie wszystkie można z całą pewnością zaliczyć do wydawnictw elbląskich.

Pierwszą gazetą wydaną w początku stycznia 1657 r. była „Extract Schreibens An Ihre Königl. Maytt. zu Schweden Von Hn. Obr. Aschenberg”, w której zawarto opis klęski wojsk Czarnieckiego pod Pawłową 3 stycznia⁶⁸. Stała się ona przedmiotem gwałtownego ataku ze strony gdańskiej „Extraordinar Zeitung — — — in welchen zu ersehen, wie sehr sich der Schwedische Avisen-Schreiber bemühet, die Welt durch allerley unwarhafft Novellen zu verleiten”. Wskazując na Elbląg napisano tam, iż „in dem gantzem Aschenbergischen liederlichen Extract-Schreibens an seinem König welches er aus Schlochaw vom 25. Decembr styl. vet. abgehen lassen” pułkownik Ascheberg nie podał ani źdźbła prawdy⁶⁹. Do klęski pod Pawłową nawiązała też inna gazeta elbląska, mianowicie „Gewisse und glaubwürdige Relation”⁷⁰. Opublikowano w niej pierwsze informacje o wyruszeniu Rakocznego do Polski w styczniu 1657 r., co miało spowodować ogromny popłoch wśród szlacheckiego pospolitego ruszenia pod Krakowem i ludności cywilnej w Małopolsce i Wielkopolsce. Znalazły się tam również wiadomości o zdobyciu przez Szwedów Wałcza i zwycięskiej potyczce gen. Wirtza z Jerzym Lubimirskim pod Krakowem.

Do wytworów oficyny Achacego Korela możemy zaliczyć jeszcze dwie inne gazety z 1657 r. Są to „Accords — Puncta”, w której wydrukowano tekst warunków kapitulacji Brzeźnia Litewskiego podpisanych 16 maja⁷¹ i „Ausführliche Relation Desz Treffens” z opisem potyczki oddziałów gdańskich z wojskami szwedzkimi i brandenburskimi 2 września pod Tczewem⁷². Rów-

m.in.: „Extract-Schreibens, Eines anderen Treffen — — —; Ausz Thoren, vom 2. Augustm.; Ausz Elblingen vom 5. 15 Augustm”. Jest to typowy druk elbląski ze względu na użycie na kartach tytułowych w wyrazach «Relation» antykwy «N» o bardzo specyficznym kroju czcionki (nieco podwyższona od podstawy prawa dolna nóżka) — por. przypisy nr 36, 59, 60, 64, 69 i 71 oraz S. Gierszewski, op. cit., ryc. 71 i 88.

⁶⁸ „Extract Schreibens An Ihre Königl. Maytt. zu Schweden Von Hn. Obr. Aschenberg Aus Schlochaw de dato 25. Decembr. stylo veteri. Anno 1656”, b.m.w.r. [Elbląg? 1657]: BKSZ nr 142. Zapewne przedruk z RA, Brev till R. Ascheberg, 24 XII 1656 (3 I 1657). Opis potyczki podaje A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, ss. 316—317.

⁶⁹ Pełny tytuł „Extraordinar Zeitung”: K. Zawadzki, op. cit., nr 679.

⁷⁰ „Gewisse und glaubwürdige Relation Von des Ragotzky, Fürsten in Siebenbürgen, Anmarch in die Chron Pohlen, nebenst der Legation der Polnischen Stände an höchstgedachten Fürsten. Wie auch Des Ausfalls des Herrn General Major Würtzens in Crakow. Vnd dann Die Eroberung der Stadt Cronne in Pommerellen. Gedruckt im Jahr 1657”, b.m.w. [A. Corellen, Elbląg]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 691. Zawiera: „Wien, vom 27 Januat; Breszlaw, vom 5. Februar; Newen Steffin vom 11. Febr”. Znakami rozpoznawczymi są zdeformowana czcionka «A» i specyficzna antykwia «N» w wyrazie «Relation» na karcie tytułowej oraz spotykana tylko w drukach W. Bodenhausena i A. Korela listwa składana z ozdobników drukarskich nad tekstem na drugiej stronie.

⁷¹ „Accords-Puncta. So Bey Übergabung der Stadt und Schlosses Brescie Litewski An Jhr. Königl. Maytt. zu Schweden und Jhr. Fürstl. Durchl. zu Siebenbürgen geschlossen. Im Jahr 1657”, b.m.w. [A. Corellen]: BPANGd, NI 100, adl. 81.

⁷² „Ausführliche Relation Desz Treffens, So des Hn: Generallssimi Hochfürstl. Durchl.

nież i w tych gazetach użyto przy składzie tytułów zdeformowanej czcionki «A», której nie wycofano jeszcze z kaszty drukarskiej.

W r. 1658 możemy odnotować tylko dwie gazetki. Pierwszą stanowią „Accords Puncta” na temat kapitulacji załogi polskiej w szańcu obronnym w Lisewie na Wielkich Żuławach 21 kwietnia⁷³. Drugą jest „Warhaffte Relation”, na której łamach ogłoszono relację o słynnej bitwie morskiej między flotami holenderską i szwedzką w pobliżu Kronenburga w dniu 8 listopada⁷⁴. Skrytykowali ją gdańszczanie w „Confrontation Oder Gegenhaltung”, wskazując w tytule, że relację opracowano i wydano w Elblągu⁷⁵. Wyczuleni na sprawy morskie redaktorzy gdańscy opublikowali poza tym jeszcze kilka innych relacji o tej bitwie⁷⁶.

Z 1659 r. pochodzi tylko jedna gazetka. Dotyczy ona kapitulacji Tczewa zdobytego ponownie przez Szwedów 20 marca⁷⁷. Z przeglądu tego wynika, że w latach 1657—1659 w Elblągu wydawano nadal gazety ulotne. Były one doskonałym i niezbędnym uzupełnieniem ukazującej się w tym czasie „Particular Zeitung”.

Wspomniałem już, że „Wahrhaftiger Bericht” uzyskał w 1657 r. status i rangę periodyku o stałym tytule. Nowy tygodnik otrzymał więc tytuł używany powszechnie w niektórych miastach nadbałtyckich. Wydawcy zakładali, iż dzięki temu będą mogli skutecznie wpływać na opinię publiczną i jednocześnie zmylić czujność przeciwnika. Pamiętać bowiem należy, że gazeta nie miała adresu wydawniczego, co znacznie utrudniało jej identyfikację.

Kwestia lokalizacji tej gazety nastęrcza i dzisiaj poważne trudności badawcze. Wiadomo, że gazety o podobnym tytule i zbliżonym układzie typograficznym wychodziły także w Gdańsku, Szczecinie i Królewcu. W. Schöne, wybitny prasoznawca niemiecki, sugerował, że „Particular Zeitungen” ukazywały się na północno-wschodniej części wybrzeża Bałtyku, choć najchętniej pragnąłby je zlokalizować w Szczecinie⁷⁸. K. H. Kranhold, nie analizując strony politycznej interesującej nas gazety, opowiedział się zupełnie mylnie za

mit der Dantziger Militie den 23 Augusti — 2 Septemb. bey Dirschaw gehalten. Anno 1657”. [A. Corellen, Elbląg]: por. K. Zawadzki, op. cit., nr 646 i 647 b.1. Znaki rozpoznawcze: charakterystyczna antykwa «N» w tytule i na ostatniej karcie plękna florystyczna winieta finalna spotykana w wielu drukach Bodenhausena i Korela. Gdańszczanie wydali własną relację o tej bitwie, por. K. Zawadzki, op. cit., nr 652.

73 „Accords Puncta. Welche Des Herrn Generalissimij Hochfürstl. Durchl. mit denen in der Schantze bey Lissau in den grossen Werder gelegene Polnischen Völkern den 11—21 Aprilis 1658 getroffen”, b.m.w.r. [A. Corellen, Elbląg 1658]: Biblioteka Śląska w Katowicach, 221 302 I. W wyrazie «Herrn» użyto uszkodzonej czcionki «r».

74 „Warhaffte Relation Betreffend Die von Jhr. Kōn. Mayest. zu Schweden durch dero Herrn Reichs Admiral Graff Carl Gustaff Wrangeln, wieder die Holländer in dem Sunn am 29. Octobr. befochtenen statlichen Victorie, wie dieselbe von einem vornehmen Kōniglichen Ministro aus Cronenburg überschrieben, Gedruckt im Jahr 1658” [A. Corellen, Elbląg]: Biblioteka Kórnicka, 126051, adl.

75 „Confrontation Oder Gegenhaltung Desz Schwedischen von Hōlsingör vom 8. Nov. St. N. datirten, zu Elbing aber gedruckten Schreibens — — —”, (relacja elbląska ma taką datę i adres nadania): por. K. Zawadzki, op. cit., nr 771. Zwycięstwo odnieśli istotnie Holendrzy, zob. L. Kubala, *Wojny duńskie i pokój oltwski 1657—1660*, Lwów 1922, s. 162.

76 Por. K. Zawadzki, op. cit., nr 745, 752.

77 „Accord, Welchen Der Durchlauchtige Fürst vnd Herr, Herr Johann Adolph — — —, dem Königl. Polnischen Commandanten in Dirschaw, Herrn Obr. Leut. de Beawen, gnädigst eingewilliget. Gedruckt in Jahr 1659” [A. Corellen, Elbląg]: Biblioteka Ossolineum, 6696 III. W wyrazie «Herr» charakterystyczna czcionka «r».

78 W. Schöne, *Die deutschen Zeitungen des 17. Jahrhundert in Abbildungen*, 400 Faksimildrucke, Leipzig 1940, s. 22.

Gdańskiem, widząc w elbląskiej „Particular Zeitung”, konkurencyjną imprezę wydawniczą S. Reinigera w stosunku do wydawnictw prasowych Rhetów⁷⁹. Poglądu K. H. Kranholda nie podzielają również współcześni historycy prasy niemieckiej E. Bogel i E. Blühm, pozostawiając sprawę nadal otwartą i nie rozstrzygniętą⁸⁰.

Liczba dostępnych w Polsce egzemplarzy tego periodyku pozwala mimo wszystko ustalić jego adres wydawniczy. Z uwagi na zdecydowanie antypolski i antygdański charakter polityczny gazety, z rozważań naszych możemy wyłączyć Gdańsk, gdzie pismo o podobnej treści nie mogłoby się w ogóle ukazać. Pozostają więc do rozpatrzenia Szczecin i Królewiec, a nawet problem, czy gazeta ukazywała się w basenie Morza Bałtyckiego. Na to ostatnie pytanie trzeba odpowiedzieć twierdząco, ponieważ mówi nam o tym sam układ korespondencji. Z tych powodów należy wyeliminować Szczecin, który jest wymieniony w kilku numerach. Otóż depesze ze Szczecina mają datację wcześniejszą niż analogiczne doniesienia z Królewca, Torunia i Malborka. Jeszcze wcześniejszą datację mają Amsterdam, Hamburg, Wiedeń, Lipsk, Wrocław i Kraków, a nieco późniejszą korespondencje z Rygi, Narwy i Mitawy.

W stosunku do tych miejscowości na ostatnim miejscu występuje Królewiec. Okres między wysłaniem korespondencji, a wydaniem gazety wynosił od trzech do czterech dni. Ten układ datacji może sugerować, że miejscem wydania gazety mógł być istotnie Królewiec. Możliwość taką należy jednak wykluczyć z następujących powodów. Otóż w numerze 15 z 30 marca 1657 roku korespondent malborski w depeszy datowanej 17(27) marca powołuje się na doniesienie z Królewca. Gdyby gazeta ukazywała się w Królewcu, to informator malborski nie powoływałby się na wiadomości nadesłane z tego miasta⁸¹. Nie do pomyślenia jest również, aby w 1658 r. gazeta królewiecka zamieszczała biuletyny przychylnie Szwedom, tak jak to na przykład uczyniono w numerze 12 z 19 marca.

Z rozważań można też wyłączyć Toruń i Malbork. Nie były to miejscowości, gdzie Szwedzi wydawali gazety. Okres między wysłaniem a ogłoszeniem materiałów nadesłanych z Torunia wynosi od trzech do sześciu dni, a wiadomo przecież, że miasto to leży w dalszej odległości od Elbląga niż Królewiec. Najpóźniejszą metrykę mają doniesienia z Malborka. Depesze nadesłane stamtąd publikowano zawsze po trzech dniach. Malbork był zatem najbliższym ośrodkiem w stosunku do miejsca wydania „Particular Zeitung”. Tym miejscem mógł być tylko Elbląg. Przekonują nas o tym przede wszystkim korespondencje pochodzące z Prus Królewskich i Książęcych, które ogłaszano w periodyku w przeciągu trzech do sześciu dni⁸².

Za Elblągiem przemawia też szata typograficzna wykazująca podobieństwo do układu graficznego stosowanego w „Wahrhaftiger Bericht” i innych gazetach ulotnych oficyny Achacego Korela. W „Particular Zeitung” spotykamy się z użyciem tego samego zasobu faktury i antykwy o różnym stopniu wielkości. To samo można powiedzieć o spacjiowaniu czyli różnicowaniu tekstu za pośrednictwem antykwy, co ożywiało tekst i czyniło go bardziej czy-

79 K. H. Kranhold, op. cit., s. 215, przyp. 61.

80 E. Bogel, E. Blühm, op. cit., Bd. 1, s. 153.

81 „Anno 1657. 30. Martij. Particular Zeitung. N^o. 15^o. Marienburg vom 17—27 Martij.: „Vber Königsberg ist glaubhaftig berichtet worden, dasz 12 000 Kossaken disseits Brzezina das ganze Ostmansze Powiad eingonnen — —”.

82 Por. wykaz korespondencji poniżej.

telnym. Charakterystyczną cechą obydwóch gazet było zastosowanie jednego rodzaju i stopnia wielkości inicjałów rozpoczynających tekst pod każdą z osobna korespondencją oraz wyeliminowaniem ornamentyki zdobniczej w postaci różnego rodzaju wnień, listew czy ozdobników. Wyjątek stanowił florystyczna winieta finalna zamieszczona na ostatniej stronie tygodnika w numerze 14 z 27 marca 1657 r. Jest to ważny dowód identyfikacyjny, ponieważ podobną winiętę stosował W. Bodenhausen w latach 1629—1631, natomiast Achacy Korel użył jej w „Formular des Gebets” z 1655 r. i w relacji o bitwie pod Tczewem 2 września 1657 r.⁸³ Podkreślić wypada, że winiety takiej nie spotykamy w zasobach oficyn Królewca, Gdańska i Szczecina. W odróżnieniu od gdańskich, królewieckich i szczecińskich „Particular Zeitungen” tygodnik elbląski posiadał datę wydania gazety. Odmienne też było rozmieszczenie poszczególnych elementów składowych nazwy gazety na karcie tytułowej. We wspomnianych gazetach wyraz nagłówkowy «Particular» tłoczony był antyką, podczas gdy w periodyku Achacego Korela frakturą. Te wszystkie składniki typograficzne odróżniają w sposób ewidentny gazetę elbląską od innych gazet tego typu.

Analiza treści gazety, jej zdecydowanie proszwedzkie stanowisko, liczne informacje lokalne, krytyka Gdańska, rozpowszechnianie wiadomości mających wprowadzić w błąd opinię publiczną, takich jak np.: zdobycie przez Rakoczego Lwowa i Przemyśla w lutym, spalenie przez Karola Gustawa i Rakoczego Częstochowy w kwietniu, czy przypisanie głównej zaślugi Szwedom w zwycięstwie odniesionym pod Tczewem we wrześniu 1657 r.⁸⁴ — dowodzi, iż była to gazeta szwedzka wydawana w Elblągu w języku niemieckim dla ludności niemieckiej bądź pochodzenia niemieckiego w północnej Polsce i na Litwie oraz w Kurlandii i Inflantach.

Zaznaczyć również należy, że z myślą o mieszkańcach zamieszkujących obszar państwa polsko-litewskiego, w gazecie trzymano się konsekwentnie kalendarza gregoriańskiego, czego nie stosowano na Pomorzu Zachodnim. „Particular Zeitung” miała poza tym silnie rozbudowany dział zagraniczny, który wypełniał niekiedy połowę objętości tygodnika. Tym chyba należy tłumaczyć, że w Elblągu wydawano nadal gazety ulotne. Tygodnik elbląski wychodził we wtorki i piątki na dwóch kartach czterostronicowego druku.

Chociaż zachowały się tylko egzemplarze z lat 1657—1658 przypuszczać można, że wydawnictwo prosperowało jeszcze w 1659 r.⁸⁵ Wydaje się, że

83 Np. „Mandat vnd Ordnung von — — — dem — — — Reichs Cantzler — — —” Elbląg 1631, W. Bodenhausen: Książnica Miejska w Toruniu, 103387; „Formular des Gebets, Welches zu Elbing Anno 1655. den 25 Junii — — — zugebrauchen” [A. Corellen, Elbląg 1655]: BMCz 12014 I.

84 W kolejności: Particular Zeitung, nr 15 z 30 III — z Lipska 8/18 III i Wiednia 10 III; nr 21 z 27 IV — z Torunia 11/21 IV; nr 41 z 14 IX — z Królewca 10 IX.

85 Anno 1657. 27 Martij. Particular Zeitung. No 14 (Toruń 24 III, Szczecin 10/20 III, Hamburg 4/14 III, Mitawa 6/16 III). Na końcu winieta florystyczna; nr 15 z 30 III (Malbork 17/27 III, Lipsk 8/18 III, Ryga 7 III, Mitawa 7/17 III, Szczecin 14/24 III, Wiedeń 10 III); nr 16 z 3 IV (Ryga 9/19 III, Szczecin 17/27 III, Wizmar 12/22 III); nr 19 z 17 IV (Ryga 17 III) 9 IV, Królewiec 3/13 IV, Stralsund 29 III/9 IV, Sztokholm 14/24 III, Amsterdam 24 III/4 IV); nr 21 z 27 IV (Kraków 16/26 III, Wrocław 7 IV, Toruń 11/21 IV, Ryga 3/13 IV, Wiedeń 28 III/7 IV); nr 23 z 4 V (Kraków 5 IV s.n., Wiedeń 4/14 IV, Hamburg 15/25 IV, Frankfurt n/M. 7/17 IV); nr 33 z 6 VI (Wiedeń 6/16 VI, Królewiec 3 VII s.n., Toruń 20/30 VI); nr 35 z 27 VII (Malbork 14/24 VII, Narwa 22 VI/2 VII, Królewiec 14/24 VII, Szczecin 11/21 VII, Wiedeń 27 VI/7 VII); Biblioteka Miejska i Wojewódzka w Szczecinie nr 827; nr 44 z 14 IX 1657 (Królewiec 10 IX s.n., Nowstadt 17 VIII s.s.): Biblioteka Uniwersytecka w Upsali, Vol. XXI, nr 44; nr 9 z 6 III 1657 (Ryga 17/23 II, Królewiec 20 II/2 III); Reprodukcja w: E. Bogel, E. Blühm, op. cit., Bd. 2, s. 165; nr 45—46, 51,

z chwilą zajęcia Prus Królewskich przez wojska polskie pod dowództwem Jerzego Lubomirskiego pod koniec 1659 r. zawieszono w Elblągu wszelką prasową działalność edytorską. Rozpoczęte następnie rozmowy pokojowe nie sprzyjały również kontynuowaniu tego rodzaju przedsięwzięć. W konkluzji stwierdzić można, że prasa elbląska wywiązała się należycie z misji propagandowo-informacyjnej, którą zleciły jej władze szwedzkie.

DIE ELBINGER PRESSE IN DEN JAHREN DES „POTOP“
UND IHRE ROLLE IM SCHWEDISCHEN
AGITATIONS-UND PROPAGANDASYSTEM

Zusammenfassung

In der zweiten Hälfte des 17. Jahrhunderts spielte das System der gedruckten Presseinformation im Leben Europas schon eine bedeutende Rolle. Die damals zahlreichen Flugblätter, serienweise und wöchentlich herausgegebenen Zeitungen wurden in vielen Ländern Europas als wirksames Propaganda- und Agitationsinstrument angesehen. Rolle und Bedeutung der verschiedensten Formen der Presse würdigten vollauf vor allem die Schweden, die zur Zeit des „Potop“ (potop—Sintflut — zweiter polnisch-schwedischer Krieg) solche Schriften in Schweden, Niederlanden, England und Deutschland finanzierten beziehungsweise inspirierten. Dagegen unbekannt ist die Tatsache, dass ähnliche Veröffentlichungen von den Schweden in Elbing herausgegeben wurden, das von der danziger Presse als „Schwedische Propagandaministerium“ bezeichnet wurde. In den Jahren 1656—1659 erschienen dort in der Offizine des Achacy Korel: eine Zeitungsserie unter dem allgemeinen Titel „Wahrhaftiger Bericht dessen was jüngsten in Polen sich zugetragen“, die Wochenschrift „Particular Zeitung“ sowie zahlreiche Flugblätter, die von Woche zu Woche über die Erfolge der schwedischen Heere in Polen berichteten. Mit Hilfe dieser anonymen Zeitungen sowie verschiedener publizistisch-polemischer Schriften („Beleuchtung“, „Wollgemeintes Bedencken“) wollten die Schweden auf die öffentliche Meinung des deutschen Sprachgebietes in Polen sowie auf die Einwohner des Herzoglichen Preussens und Deutschlands Einfluss nehmen. Die elbinger Presse hatte schwedensfreundlichen Charakter und war im allgemeinen gut informiert. Sie nutzte die staatliche Korrespondenz und die der Kanzlei des Kanzlers E. Oxenstierna in Marienburg und Elbing zugeschickten Benachrichtigungen sowie Mitteilungen eigener Berichtstatter. Eine wesentliche Rolle kam in ihren Spalten der beabsichtlich täuschenden Information zu, was eine scharfe Kritik der danziger Presse hervorrief. Die elbinger Zeitungen enthalten viele Mitteilungen über Kriegshandlungen in Polen in den Jahren 1656—1657 (Epos zwischen der Weichsel und dem San, Schlachten bei Gołab, Sandomierz, Warka, in Pommern und Grosspolen, der Einmarsch von Rakoczy). Wertvoll sind hauptsächlich die schwedischen Berichte über die Einnahme Warschaws durch Polen am 1. Juli und über die dreitägige Schlacht bei Warschau Ende Juli 1656, die in Elbing herausgegebenen Zeitungen wurden weit in Europa verbreitet. Am Ende des Jahres 1659 wurde das Erscheinen der Zeitungen in Elbing eingestellt, da sie ihre, ihnen für den Krieg mit Polen gestellte Aufgabe, erfüllt hatten.

53—54 z 1657 i nr 1 z 1658 r.: BKSz; nr 12 z 19 III 1658 (Listy Karola Gustawa do ks. Jana Adolfa z kwatery głównej w Torsz-Lunda 2 mile od Kopenhagi z 17/27 II i z kwatery głównej w Køge z 20 II/1 III. Kwatery główna w Køge 4 mile od Kopenhagi 21 II/2 III, Gottorp 25 II/6 III); BPANGd, Ma 4130, adl. 16.